№ 162. Kraków 19. Lipca — Poniedziałek. Rok 1852.

CZAS

Wychodzi w Krakowie codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta.

Cena:

W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.

W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata przyjmuje się w Księgarni JÓZEFA CZECHA przy [illegible] Rynku Nr 453.

Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjne pieniądze."

Przyjmują się OGŁOSZENIA, ROZPRAWY ODEZWY wszelkiego rodzaju. DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze i p. UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw i t. p.

Za opłatą od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 5 groszy, następne po 3 grosze — z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 18 lipca.

Druga to dziś rocznica okropnego pożaru, który znaczną część miasta naszego i dwa najwspanialsze kościoły w perzynę obrócił. Jeszcze na wszystkich pùnktach pogorzeli zalegają gruzy, a po wielu miejscach nietknięto dotąd kielnią pod nową budowę. Zapewne nie jedną jeszcze smutną obchodzić będziem rocznicę dnia tego, zanim w domach prywatnych znikną ślady zniszczenia, a bodajby prawnukom naszym dozwolone było ostatnie ślady takowych zatrzeć po świątyniach pańskich!

Wczorajszy Numer *Czasu* podał między obwieszczeniami urzędowemi wykaz summ przyznanych i powziętych z pożyczki rządowéj na budowę domów pogorzałych. Mała to zaledwie cząstka w porównaniu z tém coby jeszcze powziąść należało aby wznieść nowe z gruzów domy; a uderzającym dowodem majątkowego stanu miasta naszego, iż po dwóch latach pogorzeli, a po roku istnienia komissyi pożyczki skarbowéj, 26ciu dopiero właścicieli domów było w możności urządzić hypotekę w taki sposób, iż dla pożyczki rządowéj miejsce się jeszcze znalazło, a znowu między owemi 26 domami kilka tylko czyste wykazy hypoteczne przedstawić mogło, a przecież zdaje się, że położenie tych którym stósunki majątkowe lub stan hypoteczny domów ich, dozwolił zaciągnąć pożyczkę, szczęśliwsze jest jeszcze od reszty właścicieli. W liczbie ostatnich znajdzie się zapewne wielu nie mogących nigdy korzystać z dobrodziejstwa Rządu i kilka lat minie, zanim uregulowanie hypoteki i własności lub przejście wielu domów w inne ręce, dozwoli wziąść się do uprzątnienia gruzów zalegających jeszcze ulice miasta. Nadto nowy podatek domowy, wpływ wywrze na zniżenie wartości domów i odstręczy przedsiębiorców od lokowania kapitałów swoich w murach. Mamy wszakże nadzieję, iż prośba gminy o zmniejszenie podatku domowego i stopniowe jego podwyższanie od dawnego podatku dymowego do wysokości odpowiedniéj miejscowym stósunkom, znajdzie u władz krajowych poparcie a u władz państwa uwzględnienie, a wtenczas powtórzywszy przysłowie „nie od razu Kraków zbudowany" będziem go odbudowywać przy pomocy Rządu i opiece jego, a w nadziei podniesienia się zamożności miasta do czego przyczynią się zakomicie oczekiwane urządzenia organiczne, budowy kolei żelaznych, ułatwienia handlowe i ustalone stósunki majątkowe posiadaczy ziemi. Wówczas rocznica 18 lipca będzie obchodem smutnéj wprawdzie pamiątki, z któréj wszakże krom wspomnienia minionych klęsk, nic nie pozostanie.

Dziesiąta lista składek na zakład naukowy gospodarski do dnia 15 lipca 1852 r. zebranych: Przez c. k. urząd obwodowy czortkowski:

A. *Na gospodarstwo wzorowe ze szkołą połączone.*

108) I. Z kolekty p. Melitona Pienczykowskiego z Medwedowic: a) p. Meliton Pienczykowski z Medwedowiec 25 złr. b) pani hr. Brzostowska z Bobuliniec 25, c) panowie Franciszek Wolański z Rzepiniec, Ignacy Cywiński z Ossowiec, i Zacharyasz Krzysztoforowicz z Trybuchowiec, po 10 złr. (bezzwrotnie) 30, d) pan Mikołaj Wolański z Pauszowki (bezzwrotnie) 8, e) pp. Józef Zabielski, dzierżawca Połowiec i J. Okoński z Pauszówki po złr. 4, f) JX. Grzegorz Kocowski proboszcz obrz. greckiego w Trybuchowcach, p. Salomon Goldapper dzierżawca w Medwedowcach i JX. Józef Sieczyński prob. obrządku greck. w Medwedowcach, po 1 złr. (bezzwrotnie) 3 złr.

II. Z Kolekty N. N. g) PP. Józef Kalasanty Pajgert z Sidorowa i Józef hr. Zabielski z Horodnicy, po 5 złr. 10.

B. *Na szkołę bezzwrotnie:*

h) Pan Seweryn Korytko 10, i) pp. Leon hr. Ostrorog z Kołodrubki, Józef Kalasanty Pajgert z Sidorowa i hr. Józef Zabielski z Horodnicy po 5 złr 15, k) p. Antoni Brzuszkiewicz 3, l) JXża plebani Chrystyan Liss z Liczkowiec, Józef Lewicki z Trybuchowiec, Mikołaj Czapliński i Wincenty Mikiska z Sidorowa po 1 złr. 4, m) pan Piotr Lewicki z Sidorowa 1 złr.

III. Z kolekty p. Józefa Geringera z Borszczowa. n) PP. Stanisław hr. Głuchowski i J. Starzyński z Turylcza, po 25 złr. 50, o) pp. Józef Geringer, Seweryn Kozicki z Bilcza i Gustaw Postruski w Muszkatowcach, po 10 złr. 30, p) JXdz dziekan Jan Leśnicki z Borszczowa i p. Romuald Bocheński, po 5 złr. 10, q) p. Jan Karczewski 3 złr. komornik Żukowski, Kniaziołucki w Strzałkowcach, August Krajński, Dr Ignacy Ptaszyński i Jan Strzelbicki, po 2 złr. 13, r) pp. Józef Bojarski i Jan Korey, po 1 złr. 2 złr.

Summa dziewiątéj listy	złr.	243	kr. —
Dodawszy summę 9ciu pierw. list	„	12771	„ 41
Jest ogółem	„	13014	„ 41
Z czego wypada na szkołę:	„	1436	„ 21
A na gospodarstwo wzorowe:	„	11578	„ 20
Ogół funduszów, jak wyżéj	„	13014	„ 41

Z Komitetu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego. — We Lwowie 15 lipca 1852 r.

Prezes L. *Sapieha.*

Stan. *Przyłęcki* Sekr.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 16 lipca.

ꝏ Wiecie już z dzienników, że młody Władyka Czarnogóry wrócił ze swemi senatorami z Petersburga, że bawi teraz tutaj. Mówiono dawniéj, że podróż jego do Petersburga miała na celu dokończenie edukacyi: pokazało się inaczéj. Edukacya młodego Petronowicza skończyła się w kilku tygodniach. Wraca on do kraju z patentem na *Panującego księcia*, tytuł, którego żaden z Władyków niemiał i z wielką wstęgą krzyża ś. Stanisława. Jeden z senatorów otrzymał order ś. Anny na szyję, drugi wielki medal na wstędze ś. Anny za zasługi. Młody książę, którego powierzchowność jest miła i pociągająca, przyjętym tu został bardzo dobrze przez Arcyksiążęta i ministrów. Wnosić stąd trzeba, że Austrya z postanowieniem Rosyi zgadza się. Czarnogóra była dotąd krajem zupełnie niepodległym, i nawet nieobjętym traktatami kongresu wiedeńskiego. Jak inne państwa na ten krok Rosyi patrzeć będą, niewiadomo. Ale do urzędowéj protestacyi, niema wcale zasady. Rosya zyskuje ważny punkt oparcia się na morzu Adryatyckiém.

Wczoraj amatorowie i między nimi książę Jabłonowski, hr. Coudenhove, książę Metternich młody i panny Bellegarde i Metternich przedstawili w Schönbrunn na cześć królowéj saskiéj, komedyę Kotzebuego. Było przeszło 300 osób. Dyplomacya znajdowała się w pełném komplecie.

Berlin 16 lipca.

† Nowo-pruska Gazeta (*Kreuzzeitung*), trzy razy z kolei w tym tygodniu przez policyą była zabrana. Zamiast dzisiejszego numeru, który wczoraj wieczorem miał wyjść, wydaną tylko została „Deklaracya" Redakcyi, wedle któréj taż postanowiła „wydawanie *Nowo-pruskiéj Gazety* tymczasowo przynajmniéj na tak długo zawiesić, dopóki o policyjnéj konfiskacyi poprzednich trzech numerów sąd nie rozstrzygnie". Redakcya mniema, że jej w téj chwili niejest dozwoloném pisać tak, jak pisała dotąd. Wypadek ten sprawia tu niemałe wrażenie. Całe miasto o nim mówi. Od 1848 r. policya przeciwko żadnemu opozycyjnemu dziennikowi niebyła tak surową. Ś. p. dzienniki *Reforma* i *Gazeta Konstytucyjna* były w porównaniu łagodnie traktowane. Nietylko w biórze redakcyi i na poczcie, ale i po domach, mianowicie w hotelach i kawiarniach, wydane numera zabierano. Powód do tego postępowania dała, jak już doniosłem, polemika w sprawie handlowo-celnéj, wymierzona głównie przeciwko osobie ministra-prezydenta, wachającego się znowu, jak *Kreuzzeitung* zacięcie utrzymywała, na zajętém i tylekroć przez samego ministra-prezydenta za niewzruszone podawaném stanowisku tutejszego gabinetu w rzeczonéj kwestyi. Znacie sposób pisania *Kreuzzeitung*, znacie środki, których używa, kiedy zgnębić chce przeciwnika. Tego samego stylu i tych samych środków, za które już nieraz przed sądem odpowiadała, użyła i teraz przeciwko panu Manteufflowi. Artykuły wstępne, korespondencye z Wiednia, z Frankfurtu i innych miejsc, drobne wiadomości w *Zuschauerze*, wytaczały, uzupełniały, prawdopodobnym czyniły akt oskarżenia przeciwko ministrowi-prezydentowi. Dzienniki półurzędowe nie zbijały dość przekonywająco fałszu. Przesilenie w sprawie handlowo-celnéj przewlekało się od dnia do dnia, zwiększając obawę, i rzucając pewien cień podejrzenia na postępowanie gabinetu. Reszta dzienników była ciągłym odgłosem téj niepewności. Wasz także korespondent powtarzał je do znudzenia, że w końcu chrypki dostał, w któréj pośród panującéj w około wrzawy, tyle tylko zawsze na samym ostatku mógł wydusić, że rząd pruski stanowiska swego w obec koalicyi darmstadtskiéj i wymagań Austryi nie opuści, bo, jeżeli znaczenia swego i interesów kraju podkopać niechce, co przypuścić trudno, natedy opuścić go niemoże. Wszakże mniemałem, że w tak zawikłaném sprawy położeniu, może się znaleść jaki *deus ex machina*, jaki dowcipny środek, który rozstrzygnie dramat i publiczność zadowolnioną rozpuści do domu. Szukanie takowego środka było głównym celem ostatnich układów i zabiegów w Wiedniu, w Kissingen, w Frankfurcie, w Stutgardzie, i Bóg wie gdzie jeszcze; jest może głównym celem jeszcze i teraz, bo odpowiedź koalicyi darmstadtskiéj na deklaracyą pruską, dotąd nie nadeszła. Twierdzono, że środek rzeczony znaleziono nareszcie w tak zwaném „provisorium", według którego państwa koalicyi w odpowiedzi swéj mają oświadczyć, że tymczasowo zgadzają się na przedłużenie Związku celnego, lecz że Prusy natychmiast przejdą do układów z Austryą względem zawarcia pomiędzy nią a Związkiem celnym traktatu handlowego i jeżli można celnego, poczém Związek celny, włącznie z *Steuervereinem* północnym na podstawie traktatu wrześniowego, i z uwzględnieniem nowo zawartego traktatu z Austryą, stanowczo dopiéro ma być potwierdzonym. Byłby to układ więcéj co do formy niż co do treści przyszłego traktowania, prawdziwe „provisorium", podczas trwania którego i wilk byłby syty i koza cała. Nagle wysuwa się *Kreuzzeitung* na plac boju i ogłasza, że wilk pożre kozę, czyniącą z siebie dobrowolną ofiarę z miłości dla pokoju, jedności i dobra ogólnego Niemiec. *Kreuzzeitung* nie troszczy się o dowody, prawdziwe czy domyślne, zawsze przedstawia je na pół w świetle, na pół w cieniu, pod mistyczną osłoną łatwo postąpić naprzód, łatwo się cofnąć. Gra ta trwała parę dni; gdy żadnego nie sprawiała wrażenia, *Kreuzzeitung* zrzuciła maskę, i śmiało uderzyła na pana Manteuffla, na nieszczęście więcéj mając pocisków przeciwko dawniejszéj jego polityce, niż przeciw obecnéj, najmniéj przeciw polityce handlowo-celnéj. Wina *Kreuzzeitung* leży więcéj w formie ataku, niż w ataku samym. Za jej twierdzenia i domysły, policya nie byłaby jej konfiskowała. Ale *Kreuzzeitung* zapomniała, że naczelnego reprezentanta rządu niemożna z równą bezkarnością atakować jak demagoga z 1848 roku lub konstytucyonistę z 1852. *Kreuzzeitung* łudziła się nadzieją, że dosyć uderzyć śmiało i otwarcie na naczelnika gabinetu, aby go z siodła ministeryalnego wysadzić. Niemożna zaprzeczyć i śmiałości i otwartości ataku. Ale jak podczas obrad sejmowych w kwestyi parostwa, stronnictwo junkerów w osobie hr. Arnima-Boitzenburg w parlamencie, tak teraz w prasie, w organie *Kreuzzeitung*, zrobiło *fiasko* i poniosło klęskę. Pan Manteuffel zerwał, albo raczéj zużył po kolei wszystkie stronnictwa, aby rząd uwolnić od wszelkiego zewnętrznego wpływu. Oto cel i skutek jego niekonsekwencyi, którą mu *Kreuzzeitung* tak szyderczo wymawia. *Kreuzzeitung* może się na dłużéj niż zapowiada spać położyć. *Sic transit gloria mundi.*

Przegląd Polityczny.

Król pruski powrócił ze Szczecina, a po odjeździe Ce-

sarza przyjdzie zapewne ostatecznie sprawa celno-handlowa na stół, wszystkie bowiem okoliczności każą się domyślać, iż dzisiejsza niepewność pod tym względem ustąpić koniecznie musi, choćby też jak pisze nasz korespondent, nowemu prowizorium. Z resztą w sprawie téj domysły najważniejszą dotąd grają rolę.

— Z Francyi mało mamy wiadomości. Dzienniki piszą, bo pisać muszą, ale treści żadnéj. Korespondenci niepiszą. Jeden list odebraliśmy z Paryża i ten pisze o Ameryce.

Główném jak się zdaje, jedynem zajęciem w téj chwili jest inauguracya kolei żelaznéj strazburskiéj. Jako parada mało nas uroczystość ta obchodzi, jako czyn polityki wewnętrznéj, oczekujemy przemówienia księcia prezydenta. Przemówienia takowe są bardzo ważne, i choć w części pozwalają wnioskować o kierunku jego rządu.

Dekret tyczący się wyborów na członków rad departamentowych i okręgowych, rozświecił p. Persigny cyrkularzem do prefektów. Cyrkularz zdania naszego o dekrecie z 26 marca r. b. (patrz Ner 75 pisma naszego) niezmienił. Podobnie jak dekret o radach departamentowych, tak też i cyrkularz o dekrecie wyborom poświęconym, są w duchu centralizacyjnym.

Trzymany w Ham dowódzca arabski Bou-Maza uszedł z więzienia.

— Kryzys ministeryalna w Belgii trwa ciągle. Dymissye pp. Frere-Orban ministra finansów i Wiktora Tesch ministra sprawiedliwości zostaną według wszelkiego prawdopodobieństwa przez króla przyjęte. Jakikolwiek z resztą będzie skład nowego gabinetu, wielkie znajdzie on trudności. Jeżeli będzie liberalny, odcień p. Rogier, będzie miał znów taką większość z kilka głosów złożoną, która jakeśmy tylekroć dowodzili, a fakta lepiéj jeszcze od wszelkich rozumowań wykazały, która nie jest większością. Innego składu gabinet, musiałby łamanych sztuk dokazywać, za przykładem hrabiego Derby, i rządzić z mniejszością. Stronnictwo bowiem liberalne ma 55 głosów na 108 członków Izby. Oppozycya katolicka ma tylko 44 głosy, a dziewięć głosów resztujących, lubo należą do osób z partyi liberalnéj, wybrani byli przeciw dzisiejszemu ministerstwu. Wszelkie więc kombinacye i mieszaniny skończą się zawsze na upadku każdego gabinetu, a raczéj na rozwiązaniu Izb i nowych wyborach. Do życzenia byłoby, aby Belgia poznała swe przykre, ale w rządach konstytucyjnych nieodzowne położenie, i wezwawszy rozsądek publiczny w pomoc, przygotowała się do przejścia jakie ją czeka.

Tymczasem pełnomocnicy belgijscy w Paryżu otrzymali rozkaz zawieszenia rozpoczętych negocyacyj o odnowienie konwencyi z 13go grudnia 1845 r. i zażądania przedłużenia na miesięcy kilka, kończy się ona bowiem z dniem 16 przyszłego miesiąca.

— Rada kantonu Tessino skazała jednego księdza na 100 franków kary za odczytanie listu pasterskiego arcybiskupa Medyolańskiego, w którym zalecone są modlitwy przeciw dekretowi sekularyzacyjnemu wydanemu przez Radę Wielką.

La Suisse donosi, że układy o zawarcie traktatu handlowego między Szwajcaryą i Stanami Zjedn. półn. Ameryki, przyszły do skutku i pełnomocny minister amerykański Dudley Mann wraca wkrótce do Washingtonu.

— Niewiemy skąd chce wiedzieć *Gazeta genueńska*, że prawo o ślubach cywilnych uchwalone w parlamecie piemonckim niezrobiło w Rzymie złego wrażenia. Mamy wszelkie powody do przeciwnego mniemania, stąd téż utrzymywanie téj gazety, że stolica apostolska i gabinet piemontski nigdy niebyli bliżéj zupełnego porozumienia się, uważamy za całkiem bezzasadne.

Sprawa Murraya wychodzi coraz silniéj na scenę, zastępując w téj mierze niejako sprawę Mathera, szczęśliwie raz przecie ukończoną. P. Murray ogłosił z więzienia w Ankonie, gdzie zostaje adres „do ludu angielskiego.“ P. Murray utrzymuje, że jest niewinny, na dowód podaje, że mógł uciec a uciec niechciał, że paszport miał w porządku, ale żądał podwakroć, aby przez Austryaków być sądzonym. Odwołuje się do świadectwa p. Jerzego Moore konsula angielskiego w Ankonie. Adres p. Murraj jest jednak cokolwiek podejrzany, ogłosiła go bowiem tylko *l'Italia e Popolo* dziennik ultra-demokraczny, mówiąc wprawdzie, że go tłumaczyła z oryginału angielskiego, za którego autentyczność zaręcza.

Rozgraniczenie państw papiezkich z państwem neapolitańskiem zostało szczęśliwie dokonane i ukończone przez kardynała Antonellego i hr. Ludolf ministra króla Obojga Sycylii. Wszakże pełnomocnicy niemogli się zgodzić co do księstwa Benewentu, prowincyi papiezkiéj, w królestwie Neapolu zamkniętéj, a do któréj J. K. M. Ferdynand II. ma pewne pretensye.

W Izbach turyńskich odczytano dekret odroczenia. Oprócz ministra spr. wewn. Pernatti słychać, że również Cibrario wystąpi z gabinetu przed najbliższą sessyą. Odroczenie trwać będzie do 18 listopada.

— W Hiszpanii widzimy początki amelioracyi wewnętrznéj kraju, wiadomo bowiem jak wiele cierpią tam interesa materyalne. I tak kanalizacya rzeki Ebro zdaje się być pewną. Według jednego z pirenejskich francuskich dzienników, jeden z bankierów złożył 9 milionów realów jako rękojmią tego przedsiebiorstwa, które w Paryżu wiele ma wspólników. Prace mają być wkrótce rozpoczęte. Hiszpania sama ma 10,500 akcyj.

Gazetta madrycka donosi, że ministeryum finansów nakazało przetopienie całéj monety dawnéj miedzianéj i srebrnéj.

— W Anglii o niczém mowy niema i być niemoże, tylko o wyborach. Jak dotąd, zapewniają one ciągle zwycięztwo stronnictwu liberalnemu. Wybory odbywały się w Anglii wszędzie prawie z wzorowym porządkiem, z czego chełpią się dzienniki angielskie, i słusznie. Najlepszym dowodem wolności, jest uszanowanie jej przez stronnictwa. Ostatnie wiadomości wszakże, psują cokolwiek tę harmonią na polu walki politycznéj. W Limerick, w Dublinie, mocne wyborom towarzyszyły rozruchy. Wyjątki te poparłyby tylko ogólną regułę — byle ich zanadto nie było, bo wtedy zajęłyby miejsce téj ostatniéj.

Po dzień 14ty b. m. wiadome były wybory do parlamentu angielskiego jak następuje: 191 ministeryalnych; 239 wolno-handlowych. Gladstone wybrany został przez uniwersytet oxfordzki i równocześnie w Edinburgu. W Edinburgu wybrany również został sławny historyk Macaulay lubo się niepodawał na kandydata. W Irlandyi wybory stoją dotąd na równi 11 z jednéj i 11 z drugiéj strony.

— Nowiny demokratyczne z Ameryki, przychodzą teraz przez Genuę. I tak donoszą ztamtąd, że Garibaldi nie trudni się więcéj Europą. Porzucił on swoją fabrykę świec w Nowym-Yorku, i pojechał do Lima, gdzie dostał komendę okrętu udającego się do Chin. Ma być na teraz w Kantonie. O Koszucie wiadomość nierównie jest ważniejszą. Korespondencye Kossutha miały być znalezione we Włoszech, i przesłane gubernatorowi Lombardyi. Listy te stały się, zawsze podług dziennika genueńskiego, przedmiotem licznych bardzo aresztowań, o których już przed kilką donieśliśmy dniami.

Kraków. J. go Ex. Namiestnik Galicyi ma przybyć w tym tygodniu do miasta naszego.

Lwów 15 lipca. W wielkiem Księstwie Krakowskiem zaasygnowano w miesiącu czerwcu 1852 tytułem zaliczek na rachunek przyrzeczonéj indemnizacyi za zniesione powinności od gruntów chłopskich summę 1303 złr. 30 kr. Gdy do końca maja r. b. w tym samym celu wypłacono kwotę 125,892 złr. 17 kr. przeto wynosi ogółowa summa użytych w tym względzie pieniędzy 127,195 złr. 47 kr. m. kon. (G. L.)

Wiedeń 16 lipca. Objazd pogranicza wojskowego odbyć się ma w 4ch dniach. NPan następujące zwiedzić ma miasta: Petrynię, Kostajnicę, Carlopago, Piotrowarażdyn, Nowy-Sad, Karłowce, Tytel, Białogród, Zemuń, Gradiskę i Mehadję. W Gradcu spodziewają się również przybycia cesarskiego, z powodu bliskości, lubo miasto to nie jest wzmiankowane w programacie podróży.

NPan przybyć miał wczoraj do Piotrowaraždynu a dziś w dalszą na Pogranicze udał się podróż. Z Bośnii i Serbii przybyli do Białogrodu wyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi, a Sułtan przysłał jednego z Mużyrów i dwóch Ferików (pierwszy jest jen. dowodzący, drudzy jenerałowie dywizyjni) dla powitania Cesarza w swojém imieniu na granicy tureckiéj.

Z Zemunia pisze *Lloyd*, że książe Karadżjodżewicz przybył tamże z Białogrodu wraz z 20tu strojnemi dziewczętami dla powitania NPana i przywiózł ze sobą w darze arabskiego ogiera z pięknym rzędem.

— Król Max bawarski spodziewany jest w sierpniu w Wiedniu, skąd uda się przez Tryest do Hiszpanii, i długi czas tam zabawić zamierza. Dnia 16 b. m. przybędzie tu książe Ernest Gotajski z żoną swoją Aleksandrą. Arcyksiąże Karol Ludwik wrócił z Budy w towarzystwie jen. księcia Feliksa Jabłonowskiego i wysiadł w Schönbrunn.

— Ostatnia *Gaz. peszteńska* zawiera wyrok sądu wojennego na hr. Wład. Csaky b. nadżupana Spiżu i członka izby wyższéj na ostatnim sejmie węgierskim, skazujący go na powieszenie i zabór majątku. Csaky stawił się na wezwanie edyktalne w lutym r. b. Zbierał on rekrutów do armii węgierskiéj, szpiegował ruchy wojsk w Galicyi, w grudniu 1848 roku z gwardyą narod. Spiża; wystąpił przeciw wojskom cesarskim i otrzymał od rządu rewolucyjnego tytuł komisarza rządowego na Spiżu. Następnie uszedł przed korpusem hr. Schlika i miał udział w obradach izby wyższéj w Debreczynie. Wróciwszy do Spiża unieważnił rozporządzenia fmp. Schlika, urzędników mianowanych przezeń złożył z urzędu, przywrócił gwardyę narodową, walczył potem przeciw wojskom rosyjskim na czele pospolitego ruszenia z Kezmarku i t. d. NPan ułaskawił go całkowicie.

— Cesarz rossyjski obdarował orderami następujących oficerów austryackich: fmp. i dowódzca korpusu hr. Clam-Gallas Orła białego, jen. maj. hr. Montenuovo ś. Stanisława 1éj klassy, jen. maj. hr. Mensdorff ś. Anny 1éj kl., ppłk. Skudier i ppłk. bar. Edelsheim ś. Stanisława 2éj kl., kap. hr. Wimpffen ś. Włodzimierza 4éj kl., ppr. hr. Zichy i ppr. ks. Paweł Metternich ś. Stanisława 3éj klassy.

— Z Innspruku donoszą że król saski pod imieniem hr. Hohenstein bawi od kilku dni w Tyrolu. D. 13 b. m. opuścił Bozen udając się do Tryentu. Przez toż miasto przejeżdżał d. 14 b. m. arcyks. Rajner i małżonka arcyks. Ferdynanda. Również książę Parmy przejechał tamtędy d. 16 do München.

— *Kor. Austr.* pisze: W tych dniach powróci z Niemiec ces. ros. poseł bar. Meyendorff, a zabawiwszy kilkanaście dni w Gastein odjedzie do Petersburga, a kierunek czynności obejmie tymczasowo radzca poselstwa p. Fonton.

— Sułtan przysłał cesarzowi wierzchowca z bogatym rzędem, szablę damascenkę kosztownie oprawną i ze stósownym napisem i przepysznéj roboty kobierzec, a dla Papieża wytworny serwis stołowy. Dary te odeszły statkiem parowym do Tryestu.

— *Gaz. lipska* zwykle dobrze rzeczy świadoma pisze z Wiednia, że ministeryum sprawiedliwości poleciło prezydentowi najwyższéj Izby sądowéi i kassacyjnéj p. Schmerling, zająć się wprowadzeniem nowéj organizacyi sądowéj w całéj monarchii; komissya złożona z urzędników sądowych natychmiast rozpocząć ma czynności pod jego kierunkiem. Władze nowe mają być zaraz zaprowadzone, wszakże pod warunkiem poczynienia zmian, gdyby w ciągu pewnego czasu okazały się jakie niedogodności. Czas ten oznaczonym ma być na trzy lata, a komissya która urzędować będzie nieustannie, przedsięweźmie właściwe w potrzebie zmiany.

Królestwo Polskie.

Warszawa 15 lipca. Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Józef Czarnowski, który dopuścił się przestępstw politycznych i brał czynny udział w wypadkach rewolucyjnych zagranicą, za wygnańca z kraju uznany, ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zajętego w sekwestr, bądź następnie wykryć się mogącego. (K. W.)

Niemcy.

Berlin 15 lipca. *Gaz. Krzyżowa* nie wyszła dzisiaj po dwukrotnym jéj zaborze, za nieprzyjazne dzisiejszemu gabinetowi stanowisko. Redakcya wydała ogłoszenie, w którém powiada, że tak długo wstrzymywać się będzie z wydawaniem dalszych numerów, póki sądy nie orzekną we względzie nastąpionéj konfiskaty.

— Z Hannoweru donoszą, iż onegdaj na tajném posiedzeniu sejmowém przyjęto traktat z Oldenburgiem.

— Ostatni numer *Gazety Krzyżowéj* który wyszedł pisze, że Bawarya, Saksonia, Hessya i Nassau (państwa koalicyi darmstadzkiéj) szukały w Kissingen pośrednictwa Rossyi, a wskutku tego hr. Nesselrode miał zaproponować Prussom, aby konferencye celne zerwały, i rozpoczęły układy z Austryą względem połączenia się celnego.

— W oświadczeniu zbiorowém rządów południowoniemieckich, którego redakcyą zajmował się minister bawarski Pfordten, wyrażoném ma być w tonie pojednawczym, życzenie utrzymania związku celnego i zarazem gotowość przystąpienia do traktatu wrześniowego, wszakże pod warunkiem rozpoczęcia natychmiast ze strony Prus układów z Austryą względem zawarcia traktatu celno-handlowego. W razie odmównym pełnomocnicy tych państw, opuściliby Berlin bezzwłocznie. Oświadczenie to, wręczoném ma być w tych dniach rządowi pruskiemu.

— Rejent badeński upoważnił ministra wojny, aby wszyscy wojskowi, którzy wczasie rewolucyi pobierali płacę z kasy państwa i takową zwrócić mają, uwolnieni byli od tego rygoru, a uiszczone już zwroty napowrót wypłacone, a to oile rzeczeni wojskowi otrzymają ułaskawienie i dawniejsze posady swoje przed rewolucyą.

Szwajcarya.

Berno 8 lipca. Zgromadzenie jeneralne obraca wszystkie swoje posiedzenia na ukonstytuowanie samego siebie. Tymczasem Rada narodowa ważną wzięła decyzyą: większością 68 głosów przeciw 22 ultraradykalnym, zawotowała budowę kolei żelaznych przez kompanie prywatne. Kantony będą musiały porozumieć się między sobą.

W Fryburgu ciągły *status quo:* ciągle podpisują petycyą, która ma być Zgromadzeniu podaną w duchu głosowania w Posieux. Zbierze ona zdaje się 20,000 podpisów, a zapominać nietrzeba, że wyborców w całym kantonie jest 22,000. Z resztą anarchia zupełna i finanse w najopłakańszym stanie.

W Nefszatelu rojaliści i republikanie zgromadzili się w Valangin. Rzeczywiście siły były równe, z jednéj i drugiéj strony do 4000 głosów, wszakże republikancka falanga była silniejsza, dobrała sobie bowiem Szwajcarów z innych kantonów, a nawet cudzoziemców. Republikanie w Nefszatelu bratają się z ultraradykalistami i te dążności osłabiają coraz więcéj siłę ich wpływu w kantonie.

W kantonie Walizańskim przystąpiono będzie do obioru Zgromadzenia konstytującego. Przegląd konstytucyi odbędzie się niezawodnie w duchu zachowawczym. Partya ultramontanów łatwo być może że podobnie jak we Fryburgu odniesie zwycięztwo.

Nakoniec w Genewie, znaczna partya radykalistów umiarkowanych, wielki wpływ mająca, odłączyła się od p. James Fazy. Występuje przeciw

niemu pod pretekstem, że p. Fazy nadto ścisłe zawarł przymierze z partyą tak zwaną ultra-katolicką, która wprawdzie wotuje za nim przy wyborach, ale za nadto twarde stawia warunki.

Pomimo tych wszystkich rozdziałów na stronnictwa, pomimo intryg, ruch w Szwajcaryi coraz silniéj przeciw ultraradykalistom się oświadcza.

Francya.

Paryż 14 lipca. Inauguracya kolei żelaznéj do Strasburga ma się zawsze odbyć 17 b. m. Prezydent jak wiadomo przyjął zaproszenie. Pociąg odjedzie o 9téj zrana, o 7éj wieczorem będzie w Nancy. Nazajutrz zrana o 9éj wyjedzie książe prezydent z Nancy, a o 2éj będzie w Strasburgu. Ministrowie wojny, spraw zagranicznych i robót publicznych towarzyszyć mu będą. Wszyscy zaproszeni urzędnicy mają być w mundurach. Liczba ciekawych jest tak wielką, że biletów do pociągu dostać już nie można.

— Wczoraj była rocznica śmierci księcia Orleańskiego. Cztery żałobne nabożeństwa odbyły się w kaplicy pałacu Neuilly w przytomności licznie zebranéj publiczności.

— Książe Kalimaki minister pełnomocny turecki w Paryżu, udał się wczoraj do kąpiel w Pireneach.

— Sławny szef arabski Bou-Maza, który był na słowo honoru więźniem w Ham, otrzymawszy pozwolenie spaceru do Compiegne, uszedł. Ucieczka ta w chwili kiedy Kabylowie na nowo w Algieryi wojnę prowadzić zaczęli, jest dosyć ważna. Surowe kroki przedsięwzięte zostały, aby go pochwycić, widziano go bowiem w okolicy Amiens, potem na kolei żelaznéj do Montecourt. Zdaje się, że Bou-Maza stara się dostać do Anglii.

— Dzienniki francuzkie przepełnione są opowieściami różnych smutnych wypadków, sprowadzonych bądź przez psów wściekłych, bądź przez nieostrożność w wybieraniu miejsca do kąpiel rzecznych. Okazyą do jednych i drugich są niesłychane upały: i tak, wczoraj o północy termometr 100° wskazywał przeszło 23 stopni nad zerem, dzisiaj o 6éj zrana przeszło 22, w południe 32 i pół, o drugiéj blisko 34 stopni.

Renty 4½ proc. 102, 90 c. spad. 15 c. Renty 3% 71 90. spad. 10 cent.

Anglia.

Londyn 14 lipca. Według *Globe* parlament składać się będzie z 333 reprezentantów miast i miasteczek Anglii i krainy Gallów, z 4ch reprez. uniwersytetu angielskiego, z 159 repréz. hrabstw Anglii i Gallów, z 53 repréz. Szkocyi, z 105 repréz. Irlandyi. Razem z 654 członków. Według rezultatu wyborów znanych: z reprezentantów miast i miasteczek Anglii i Gallów zwolenników *free-trade* czyli liberalnych 202, derbistów 131 i z uniwersytetu w Cambridge 2 derbistów, z hrabstw Anglii liberalny 1 derbistów 15; z reprezentantów Irlandzkich liberalnych 4, derbistów 8; z reprezentantów Szkockich liberalnych 15, derbistów 1, razem 222, liberalnych 157 derbistów.

— W Limerik rozruchy miały głównie miejsce z powodu stronnictwa lorda Russell.

— Lord Strafford Canning poseł angielski w Stambule, udał się z Kale do Dower na dniu 12 lipca.

Rossya.

Dnia 14 z. m. odbyło się w Petersburgu doroczne posiedzenie Rady kredytowych zakładów państwa, zagajone przez zarządzającego ministerstwem skarbu. Po wyborze czterech członków do sprawdzenia rachunków złożonych za rok 1851, Rada tegoż dnia, odbyła rewizyę gotowego kapitału kredytowych biletów państwa przewiezionego do zapasowego składu w twierdzy śś. Piotra i Pawła, i znalazła w nim, jak należało, w złocie 9,270,000 rub., w srebrze 2,000,000 r., w ogóle 11,270,000 rs. Zarządzający ministerstwem skarbu w swojem zagajeniu opowiedział główniejsze postanowienia zapadłe w 1851 r., i tyczące się kredytowych zakładów, tudzież ogólne wypadki ich czynności. (K. W.)

Turcya.

Gaz. Tryestska donosi, że kilku Anglików którzy wysiedli w Carogrodzie z parostatku „Punch" pod pałacem Achmeta Feti Paszy w Arnautquai zbici zostali od sług tego Paszy. Pod tym pałacem nie przybijają wprawdzie statki publiczne a „Punch" stanął tam tymczasowo tylko, bo zwykła jego stacya zapchana była okrętami żaglowemi, zaopatrzył się on zaś w pozwolenie kaptana portu, gdyż nie mając upoważnienia od właściciela pałacu, przygotowany był na nieprzyjemności, ale tak dalece brutalskich nie mógł przewidywać. Pewna dama, która pierwsza wysiadała dostała pięścią, towarzyszący jéj mężczyzna zwalił kijem napastnika. Na to wpadła znaczna liczba sług Paszy na ośmiu którzy na ląd wysiedli i poranili ich. Konsul angielski p. Rose dał natychmiast o tém znać kuryerem do Londynu i mimo ramazanu domagał się posłuchania u Sułtana. Żąda on w nocie którą do Porty wystósował o ukaranie winnych jako morderców i nieprzepomniał ani o kosztach leczenia ani o wynagrodzeniu poszkodowanych. Sądzą, że napaść ta była przygotowaną (i dla tego Rose żąda ukarania napastników jako morderców), dniem bowiem poprzednio francuz jeden uderzył psa który go zaczepiał, a znów Anglik pewien szukając mieszkania swojego znajomego, wszedł przypadkiem do domu gdzie był harem, a ztąd obudziła się nienawiść Turków ku cudzoziemcom.

— *Lloyd* donosi, że zamiar wybudowania kolei żelaznéj z Białogrodu do Carogrodu, przyjdzie do skutku. Wiadomości z pierwszego miasta otrzymane donoszą, że przybyło tam już kilku angielskich mierniczych dla obejrzenia miejsc. Koszta mają wynosić około 15 mil. funt. szt. i zebrane być przez przedsiębiorców angielskich, którzy otrzymają patent użytkowania z kolei na znaczną liczbę lat.

Księstwa Naddunajskie.

Donoszą z Białogrodu, że rząd serbski, który zamierzał niedawno wysyłać młodzież na naukę do Niemiec i Francyi, zmienił swoje zdaniem, albowie książe pragnie, aby Serbowie zwiedzali na przyszłość jedynie rosyjskie zakłady naukowe. Senat nie dzieli wszakże tego przekonania bezwzględnie.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 18 lipca. Dziś rano o godz. 9éj odprawione zostało jako w rocznicę pożaru nabożeństwo w kościele archipresbyteryalnym P. Maryi na uproszenie Najwyższego by podobną klęskę na przyszłość od Krakowa odwrócił, a zarazem na uproszenie błogosławieństwa Jego dla naszego miasta i tych wszystkich, którzy z ofiarami swemi pośpieszyli w pomoc pogorzelcom. Na nabożeństwie znajdowały się tutejsze władze wojskowe i cywilne.

— Dziś w rocznicę pożaru obeszliśmy wszystkie ulice pogorzelą dotknięte i przyglądaliśmy się ruinie zrządzonéj przez rozhukany żywioł i ruinie jaką dwuletnie wichry i deszcze lub też ręka człowieka dla bezpieczeństwa przechodzących sprawiły, przyglądaliśmy się wreszcie nowo wzniesionym domom, które po większéj części odznaczają się skromnością ozdób architektonicznych a wiele z nich dobrym nawet smakiem. Ulica Grodzka po jednéj stronie prawie już skończona, domy pp. Jerzego Goebla i Al. Schwartza tudzież domy pierwszego w ulicy Franciszkańskiéj, są ozdobą ulicy. Żałować przychodzi że zamiar p. Goebla połączenia domów obu ulic przez zakupno narożnego nie przyszedł do skutku, budownictwo nasze nie potrzebowałoby się rumienić za potwierdzenie planu będącego zaparciem się dobrego smaku. Druga strona ulicy niedawno zburzona wznosi się na nowo, a lubo w większéj części domów dźwignięto dopiero przodowe ściany, wszakże zakrywają one wewnętrzną ruinę. Ujednostajnienie ozdób architektonicznych i wysokości okien w drobnych domach, nada im poważniejszą niż dotąd cechę. Dom p. Schmidta który długi czas na drodze sądowéj opierał się obcięciu frontu, cofnął się do równi z innemi i teraz dopiero ulica Grodzka niegdyś ciasna i ciemna, będzie najpiękniejszą ulicą w mieście. Między innemi dom p. Kozubowskiego z dwoma balkonami da się zapewne policzyć do ozdobniejszych w Krakowie. W ulicy Grodzkiéj po za ulicą Szeroką budowa domów pogorzałych jest już na ukończeniu.

W Rynku głównym pan Louis nieszczędził żadnych kosztów dla zrównania obu domów swoich i przyozdobienia ich, ale właśnie to nagromadzenie ozdób gipsowych i blaszanych czyni go niemiłym oku, a wysoka i płaska facyata nie przecięta stósownem gzemsowaniem, przypomina nam zdanie Mochnackiego o kościele Dominikanów w Warszawie, którego przednią ścianę nazwał parawanem. Dom pani Mączyńskiéj nie zupełnie ukończony i zamieszkały, jest prawdziwą ozdobą Rynku, kamienna barwa jego olejna mile w oko uderza, wszelako patrząc nań zdala, razi nieforemność dachu i okien strychowych. Po drugiéj stronie Rynku ładny jest dom pana Wolffa, a wewnątrz wykwintnie urządzony, jak na to małe miejsce pozwalało; dom pana Żabińskiego podciągnąćby trzeba co do zewnętrzności pod toż samo spostrzeżenie jak je uczyniliśmy względem domu na rogu ulicy Grodzkiéj i Franciszkańskiéj; zachowano tam dawne formy, ale nie przez uszanowanie. Sąsiedni pana Schönberga i Rapaporta zrzucił na korzyść swoją nowoczesne gotyckie kapitele, słupy i żebra, bo téż nic śmieszniejszego jak owa pseudogotycka architektura mieszkań naszych czy to na ścianach, czy sprzętach domowych. W domu pana Kopycińskiego poumieszczano pod dachem dziurkowane blachy dla przewiewu, które wyglądają jak sitka do herbaty; dom ten wszakże nabierze rozmiarów równiejszych przez wykucie fałszywych weneckich okien. Wiadomo każdemu, że u pana Wojczyńskiego zapomniano poddasza, a trzecie piętro jakby nie należało do całości domu, tak odrębne porządkiem architektonicznym. Front domu pana Lewieckiego niepotrzebował zmiany, owszém, olejna farba, które pociągnięty, wydatniejszemi uczyniła formy jego. Sąsiedni dom pana Wielanda, dawno już nie widział murarza, a w domu również hrabiny Wąsowiczowéj ustały także od zeszłego lata roboty, i mówią, że pójdzie on na sprzedaż. Narożny dom od Wiślnéj ulicy odnowiony jest w porządku architektonicznym, który niech nam wolno będzie dla odróżnienia go od uprzywilejowanych porządków nazwać „krakowskim". Na szczycie jego wznosi się szklanny kopiec, oświetlający schody, lubo złośliwi nadają mu imię kojca. (D. c. n.)

— Z zadziwieniem dowiedziały się dziś gospodynie miejskie, że funt wołowiny spadł nagle z 15 na 11 groszy. Zkądże taka szczęśliwa i nieprzewidziana zmiana? czy całe Podole i Bessarabia wystawiły bydło swoje na sprzedaż? czy między mięsożercami (proszę nam darować wyrażenie) nastała taka koalicya jak owa między piwopiwcami po miastach bawarskich, o jakiéj niezbyt dawno donosiliśmy? Bynajmniéj. Oto rzeźnicy wpadli w nastawioną przez siebie dla publiczności łapkę. Jak wiadomo, cały handel bydła spoczywa tu w ręku kilku żydów, z którymi umówili się podobno tutejsi rzeźnicy, (a wiadomo również, iż kilku z nich tylko skupuje bydło, a innym odstępuje ćwiartki), aby na ostatnim targu z. m. płacić *pozornie* bydło znacznie drożéj niż należało. Komissarz targowy i delegowani na targ obywatele, w dobréj wierze zapisali ceny wołów, a bióro rachuby wedle tych cen wydało taksę na mięso. Wszakże tak wysoka cena czuć się mocno dała dla uboższych mieszkańców i zmniejszyła konsumpcyę mięsa, przeto rzeźnicy zaczęli dobrowolnie sprzedawać mięso po 13 gr., tj. o 2 gr. niżéj taksy, gdy innemi czasy każą sobie zwykle dopłacać 1 grosz nad taksę urzędową. Władze tutejsze powziąwszy o tém wiadomość, zawezwały cech rzeźniczy o złożenie deklaracyi, po jakiéj cenie mięso sprzedawać może, czemu gdy zadość nie uczyniono, bióro rachuby otrzymało polecenie sporządzenia nowéj taksy na podstawie ostatnich cen targowych bydła, i mięso przyszło na 11 groszy.

— W pałacu krzysztalowym w Londynie podziwiano sztucznie naśladowane mléko, które od prawdziwego zaledwie odróżnić było można. Wynalazca pan Piesse podał sam do wiadomości publicznéj sposób przyrządzania tego mléka. Pan Piesse bierze do tego 4 uncye miodu, jedną uncyę gumy arabskiéj w proszku, 3 żółtka z jaj i 6 uncyj czystéj oliwy. Najpierw miesza miód i gumę, potém wbija do tego żółtka, a w końcu dodaje oliwę. Oliwa zastępuje pierwiastek masła, jajo żywioł zwierzęcy, czyli pierwiastek sera, a miód i guma cukier mléczny. Uncya téj mixtury zmieszana z półkwartą wody, daje półkwarty mléka, które snadnie do kawy i herbaty użyte być może.

— W czasie bytności Cesarza Rosyjskiego w Potsdamie dano w umyślnie na ten cel wystawionym letnim teatrze, osobliwe dzieło sceniczne p. n. „Z obozu". Rzecz dzieje się w obozie pod Kaliszem podczas pamiętnych tamże ćwiczeń wojskowych rosyjsko-pruskich, a rozmowa na scenie toczy się w pół po niemiecku, w pół po rosyjsku. Osoby tylko zaproszone znajdowały się na tém przedstawieniu, wszakże nie widziano tam ani cesarza i cesarzowéj, ani téż króla i królowéj.

Przyjechali do Krakowa od dnia 16 do 18go lipca: — Hauzner Karol z Pragi. Piekosińska Sabina z Prus. Stieber Fryderyk Karol Gustaw z Wrocławia. Cordonnier Józef Jan z Odessy. Bełkowski Stanisław, Czechowicz Aleksander, Justanowski Michał ze Lwowa. Jaworski Ludwik z Tarnowa. Otto Leon z Lörenmuth, Teodorowicz Lazar z Berlina. Hr. Lanckoroński Kazimierz, szambelan, z Wodzisławia. Langer Franciszek z Wiednia. Strzelecki Michał ze Żmigrodu. Kucharski Anastazy z Wiednia. Krasińska Dorota hr. z Częstochowy. Harsdorf Oskar, Lange Franciszek ze Lwowa. Podwin Jan z Tarnowa. Dobiecki Albin z Przemyśla. Hrabina Bąkowska Antonina ze Lwowa. Fuchs Emil z Prus. Foltyszewski Antoni z Warszawy.

Wyjechali: Ciemski Władysław do Lwowa. Żywicki Klemens do Bochni. Oborska Marya do Polski. Lewartowski Apolinary do Mielca. Jasiński Aleksander, Eminowicz Józef do Wilna. Lewartowska Franciszka, Wąsowiczowa Antonina, Czosnowski Jakób, Komarnicka Wiktorya do Marienbadu. Bzowski Karol do Trenczyna. Hr. Golejowski Antoni do Berlina. Jawornicki, Oborski do Jarosławia. Sobolewski Konstanty do Bochni. Sobański Aleksander do Lwowa. Łętowski Teofil do Szwoszowic. Czetsch Karol, Czechowicz Aleksander, Remer Erazm do Wiednia. Zadurowicz Kajetan do Pragi. Garategni Dominik, Cielecki Leopold do Paryża. Rivalland Gustaw, Kucharska do Wrocławia.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski 19 lipca. — Banknoty 89⅙. — Pruski kurant 103. — Imperyały ros. 34 gr. 20. — Ruble srebr. 100. — Dukaty 19 złp. gr. 20. — Listy Król. Polski go bez kup. 99¾. Listy zast. galic. bez kup. żądają 85 dają 84½. — Cwancygery stare 103¼. nowe 104¼.

Kurs wiedeński z dnia 17go lipca. — Metaliki 97. — Nowa pożyczka. 88. — Akcye Banku wied. 1366. — Akcye kolei żel. szl. 229¼. — Agio od złota 25. od srebra 18⅜.

URZĘDOWE.

N. 9705 **Obwieszczenie.** (1171)

RADA ADMINISTRACYJNA W. KS. KRAKOWSKIEGO

Wydział dochodów publicznych. Sekcya I.

W myśl ar. 1 i 4 ustawy sejmowéj z r. 1821 o wywłaszczeniu, trzechkrotném niniejszém obwieszczeniem w Dzienniku Rządowym i w gazecie miejscowéj *Czas* zawiadamia kogo to dotyczy, iż uznaną została potrzeba zajęcia na użytek publiczny, na cele wojskowe realności zgromadzenia księży wikaryuszy katedralnych własnych, N. 139, 143, 149, 150, 151, 152 i 153 oznaczonych, a na górze Wawel w obwodzie Zamku Krakowskiego położonych.

Kraków dnia 14 lipca 1852 r.

(2-3) Prezes *P. Michałowski.* — Za sek. jen. *R. Marxen.*

Obwieszczenie

N. 11946. RADA MIASTA KRAKOWA (1170)

Wydział Administracyi i Skarbu.

Podaje do wiadomości, że w dniu 30 lipca r. b. o godzinie 11téj zrana w biórze Wydziału Administracyi i Skarbu w gmachu pod L. 125 przy ulicy Kanonnéj, odbędzie się licytacya głośna in minus na wypuszczenie w przedsiębiorstwo wybudowania studni z kamienia ciosowego w rynku głównym przed kościołem P. Maryi. — Koszta budowy téj obliczone są na kwotę złr. 990 kr. 39½ m. k. Chęć licytowania mający, obowiązani złożyć przy licytacyi tytułem vadium kwotę złr. 100 m. k. O warunkach przedsiębiorstwa tego powziąć można wiadomość w biórze na początku powołaném w godzinach urzędowych. — Kraków 9 lipca 1852 r.

Vice-Prezes *J. Paprocki.*

(2) Z. Sekr. jen. *J. Estreicher.*

N. 13,341. **Obwieszczenie.** (1101)

RADA MIASTA KRAKOWA.

Wydział porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Mimo obwieszczenia Rady miejskiéj z dnia 7 grudnia 1851 roku Ner 23,766 w wykonaniu Reskryptu c. k. Komisyi Gubernialnéj z dnia 18 listopada 1851 r. do L. 15,197 i Rady Administracyjnéj Wielkiego Księstwa Krakowskiego z dnia 2go grudnia r. z. do L. 15,507 wydanego, znaczna liczba osób popisowych, na miejscu zaciągu wojskowego w r. b. od 1 marca stawić się mających, nie udowodniwszy legalności pobytu swego bądź w innych prowincyach cesarstwa Austryackiego, bądź też za granicą, niedopełniła powinności wojskowéj, a wezwania również co do każdéj klasy wieku szczegółowo podczas rekrutacyi w mieście Krakowie i przez dziennik Rządowy ogłaszane, okazały się nadaremnemi, wzywa przeto Rada miejska, poniżéj wyszczególnionych popisowych ostatecznie, aby się w przeciągu 6ciu tygodni na miejsce zaciągu wojskowego stawili, jako losem w r. b. do służby wojskowéj powołani, lub pobyt swój w prowincyach cesar. austryackich lub za granicą usprawiedliwili, inaczéj bowiem po upływie tego terminu, za zbiegów rekrutacyjnych *(Rekrutirungsflüchtlinge)* uznani zostaną, z któremi następnie, według istniejących przepisów do zaciągu wojskowego odnoszących się postąpionem będzie.

Kraków dnia 21 czerwca 1852 r.

Vice-Prezes, *J. Paprocki.*
Z. Sek. jen. *J. Estreicher.*

Ci są:

Numer porządkowy	Imie i Przymiano Popisowego	N. konskryp. domu	Gmina	Zatrudnienie	Numer losu
	Rok 1831.				
1	Bil Stanisław	15	G. VI	parobek	169
2	Braun Eyzyk	13	VI Kl.	syn krawca	110
3	Beigel Jakób	76	VI	term. złotniczy	50
4	Berenwald Izaak Majer	98	VI	suabj. handlowy	51
5	Cweig Natan	178	VI	przy familii pisany	102
6	Dębiński Julian . . .	678	V	obywatel	248
7	Domagalski Wincenty	31	VII	syn fiakra	247
8	Fanty Jan	504	IV	term. stolarski	254
9	Florkiewicz Feliks Fer.	328	III	syn posiadacza dóbr	166½
10	Frenkel Józéf . . .	49	XI	przy rodzicach pisa.	97
11	Fiszer Abr. Józef . .	195	X	robił cygara	56
12	Goldberg Majlach . .	17	XI	przy rodzicach	145
13	Głownia Jan	65	VI	parobek	14
14	Halik Tomasz . . .	328	III	term. blacharski	180
15	Jakowik Józet . . .	434	IV	przy familii	176
16	Kalinowski Józef . .	50	VII	górnik	52
17	Kroczak Konstanty . .	51	VII	przy familii	1
18	Kohlberg Gerson . .	162	VI	pascmanik	17
19	Lewenstein Josel . .	13	VI	syn spekulanta	188
20	Lorenc Pajsach . . .	53	XI	przy rodzicach	217
21	Mirecki Zygmunt . .	57	VII Kl	syn profesora	84
22	Mendelson Wolf . . .	113	VI	przy ojcu pisany	118
23	Milcner Mojżesz Jakób	58	X	przy rodzicach	62
24	Mekler Józef . . .	198	X	przy matce	132
25	Neukorn Jakób . . .	212	X	przy familii	77
26	Milicer Efroim . . .	5	XI	czeladnik krawiecki	206
27	Poss Pinkus Szulem .	85	X	syn przekupki	3
28	Reinhold Izaak . . .	77	X	syn spekulanta	96
29	Szmulowicz Samuel .	134	VI	przy rodzicach	69
30	Spingarn Chajm . . .	177	X	przy rodzicach	239
31	Trzciński Aleksander	97	VII	czeladnik krawiecki	83
32	Tarnowski August . .	196	VIII	detto	167
33	Wystrowski Tomasz .	30	VII	przy familii	75
34	Widerski Jan . . .	540	V	subjekt handlowy	223
35	Winiarski Jacek . . .	131	IX	czeladnik powroz.	164
36	Wachtel Abraham . .	32	G. VI	przy rodzicach	89
37	Załęga Franciszek . .	1	Kawio.	przy familii	21
	Rok 1830.				
38	Adler Dawid	81	VI	przy familii	78
39	Bielski Jakób . . .	315	III	służący	105
40	Banaszek Józef . . .	195	X	balwierz	134
41	[illegible]ziewoński Franciszek	626	V	czel. introligatorski	129
42	Englender Izaak . .	100	X	cygarnik	17
43	Folkart Izaak Wolf . .	47	VI	czel. złotniczy	48
44	Frühauf Mojż. Sanwel	50	XI	przy familii pisany	144
45	Frühauf Izaak . . .	128	X	tokarz	7
46	Grabowski Jan . . .	55	I	parobek	124
47	Hirszlowicz Józef . .	137	X	przy matce pisany	63
48	Książkiewicz Józef .	594	V	terminator szewski	197
49	Kosicki Władysław .	639	V	uczeń	199
50	Klimczoski Michał	4	Półws.	wyrobnik	72
51	Korngold Chil vel Zyslowicz	109	G. VI	belfer	14
52	Kops Wolf	22	XI	przy rodzicach pisa.	120
53	Krebs Mojżcsz . . .	193	X	belfer	41
54	Klipper Dawid . . .	203	X	handlarz szczeci	97
55	Lipiński Wojciech . .	41	VII P.	termin. kuśmierski	73
56	Lemberger Salomon	133	VI	syn faktora	103
57	Lieber Jakób . . .	77	X	przy rodzicach pisa.	126
58	Manne Salomon . .	103	VI	przy ojcu pisany	77
59	Markin Hirsz . . .	46	XI	subj. handlowy	136
60	Piorunkiewicz Maksym.	23	VII P.	termin. krawiecki	15
61	Pinkusfeld Józef. . .	32	VI	subj. handlowy	111
62	Picele Szymon . . .	134	X	terminator blacharz	35
63	Sulemiński Stanisław	474	IV	termin. stolarski	170
64	Sliwiński Szymon . .	609	V	czeladnik slósarski	162
65	Swida Jan	182	II	parobek	5
66	Szwarcwald Motel vel Marek	23	VI	spekulant	195
67	Super Szyja	109	VI	handlarz	150
68	Tomaszkiewicz Michał	59	VII	syn wdowy	168
69	Wójcikiewicz Kajetan	201	VII Kl	wyrobnik	148
70	Wędzik Jakób . . .	477	II	służący	138
71	Wójcikowski Stanisław	82	IV	syn wyrobnika	83
72	Węzołek Wincenty .	102	Krow.	parobek	87
73	Weinblum Eliasz . .	122	I	kelner	21
74	Wachsman Manne .	203	X	subj. handlowy	190
75	Zięba Franciszek . .	508	IV	parobek	88
76	Żak Bartłomiej . . .	43	Krow.	służący	31
	Rok 1829.				
77	Abrahamowicz Chune	12	VI K.	celad. złotniczy	140
78	Cwikliński Jan . . .	92	VI	syn wyrobnika	91
79	Furmański Piotr . .	91	VII Kl	marker	111
80	Fröhlich Mojżesz . .	20	XI	introligator	62
81	Kowalski Feliks . .	332	III	parobek	133
82	Lichtig Herszel . .	114	VI	syn wdowy	143
83	Milcner Abraham Leib	58	X	złotnik	86
84	Manne Abraham Szyja	113	X	subj. handlowy	18
85	Otto Karol	397	IV	term. piekarski	96
86	Szotarski Stanisław .	509	IV	obywatel	117
87	Scheller Jeruchem Leib	60	X	belfer	11½
88	Thorn Feiwel . . .	143	IV	syn fabr. oleju	19
89	Ziurkiewicz Sobestyan	24	VII	wyrobnik	125
	Rok 1828.				
90	Baś Wojciech . . .	54	Łobzó.	Parobek	105
91	Berwald Jakób . . .	23	VI	Belfer	86
92	Birnbaum Izak . . .	84	VI	mieszkaniec	33
93	Bandet Mojżesz . .	204	X	Introligator	24
94	Czernecki Franciszek	16	VII	Piekarz	116
95	Cios Piotr	377	III	Parobek	72
96	Dudzikowski Feliks .	262	VIII	Czeladnik kuśnierski	75
97	Florkiewicz Jan . .	328	III	Czeladnik krawiecki	3
98	Figlarz Izaak . . .	188	X	detto	73
99	Frenkel Samuel Berl	81	VI	Uczeń	91
100	Fingervel Precel Abrah.	6	XI	Subjekt handlowy	114
101	Głębocki Fortunat Józ.	179	II	Oficyalista prywatny	110
102	Hochstein Józef Majer	11	VI K.	Czeladnik kupiecki	93
103	Katzner Józef . . .	116	VI	Przy rodzicach	34
104	Rubinstein Abraham .	193	VI	Czapnik	8
105	Słowiński Jan . . .	136	VIII	Terminator szewski	9
106	Tokajer Feiwel . . .	116	X	Robił cygara	5
107	Windisch Herzel . .	112	X	Czeladnik kuśnierski	87
108	Zawadzki Rajmund .	269	III	Syn obywatela	17
	Rok 1827.				
109	Adler Michał . . .	462	VI	spekulant	138
110	Białecki Marcin . .	235	II	czel. krawiecki	114
111	Boczkowski Adam .	579	V	technik	67
112	Bronikowski Józef .	225	IX	syn właśc. domu	60
113	Baum Wolf	66	VI	czel. złotniczy	57
114	Brand Abraham . .	111	X	student	148
115	Cauderer Kalman Hirsz	90	X	belfer	77
116	Dausel Karol . . .	535	V	czel. tapicer	146
117	Dattelbaum Wolf . .	75	VI	czel. krawiecki	54
118	Fuchshändler Samuel	47	VI	handlarz	16
119	Goldreich Pinkus Abra.	50	XI	służący	133
120	Grajower Mojżesz . .	88	X	handlarz węgli	108
121	Horecki Leib . . .	156	X	subj. handlowy	150
122	Lehrer Salomon . .	75	VI	spekulant	20
123	Meciszewski Anastazy	504	IV	prakt. budownictwa	145
124	Miarczyński Andrzéj	144	VIII	murarz	2
125	Magdziarz Maciéj . .	58	Półws.	wyrobnik	53
126	Markin Izaak . . .	46	XI	handlarz	139
127	Manne Aleksander .	113	X	subj. handlowy	24
128	Paliński Ignacy . .	569	V	czel krawiecki	21
129	Poller Władysław . .	575	V	czel. mydlarski	116
130	Papieskiewicz Tomasz	29	Czar.w	aktor	117
131	Pieczara Michał . .	405	IV	parobek	22
132	Palonek Jan . . .	115	VIII	służący	10
133	Rożnowski Jan . . .	201	II	czel. szewski	129
134	Suchoń Antoni . . .	7	I	parobek	29
135	Swirkowski Piotr . .	193	VI	wyrobnik	56
136	Siegfried Izaak . .	16	XI	mały handlarz	69
137	Wierzchowski Winc.	548	V	czel. rymarski	127
	Rok 1826.				
138	Apfelbaum Abr. Gerson	11	VI Kaź	kramarz	80
139	Bigaj Leon	206	VIII	lokaj	146
140	Birnbaum Wolf . .	145	VI	handlarz zboża	120
141	Delaveaux August .	188	VIII	obywatel	136
142	Dalet Aba	77	X	czel. krawiecki	59
143	Fiszer Salomon . .	116	VI	przy matce pisany	145
144	Frenkel Zacharyasz .	49	XI	subj. handlowy	62
145	Gemeiner Zysman .	47	VI	czel. blacharski	26
146	Grzybowski Jan . .	76	I	czel. tokarski	49
147	Hòjka Wincenty . .	21	VI	parobek	17
148	Horowicz Sam. Salomon	69	XI	trafikant	153
149	Jurgalski Antoni . .	78	X	czel. szewski	65
150	Kałuski Leonard . .	465	VII Kl	czel. krawiecki	152
151	Kruszanowski Francisz.	562	IV	detto	147
152	Kapusta Andrzéj . .	18	V	parobek	144
153	Katzner Nachem . .	116	Łobzó.	naucz. prywatny	130
154	Łysakowski Józef . .	76	VI	subj. aptekarski	46
155	Mul Bartłomiéj . .	46	VII Kl	parobek	101
156	Poliński Teofil . .	569	Łobzó.	czel. krawiecki	96
157	Polak Paweł . . .	48	V	parobek	88
158	Pemper Moj. Salomon	114	VII P.	młynarczyk	38
159	Roczkalski Aleksander	270	VI	Kotlarz	16
160	Rumin Wojciech . .	24	III	syn wdowy	54
161	Reinhold Abrah. Lazar	13	VII Kl	spekulant	25
162	Rakower Chajm . .	99	VI K.	spekulant	81
163	Skut Andrzéj . . .	604	VI	parobek	75
164	Szermer Salomon . .	50	V	syn wdowy	35
165	Szulkind Kalman Kopet	50	XI	tandeciarz	112
166	Schuldenfrei Kalman	51	XI	spekulant	74
167	Sture Szmerl . . .	96	X	subj. handlowy	60
168	Zamojski Włodzimierz	166	VII	czel. złotniczy	36
	Rok 1825.				
169	Bocheński Jakób . .	434	IV	przy familii pisany	7
170	Białkowski Stanisław	123	IX	krawiec	68
171	Bek Izaak Hirsz . .	60	VI	czel. piekarski	27
172	Blumenstok Berl . .	75	Półws.	belfer	34
173	Baran Tomasz . . .	16	V	czel. stolarski	64
174	Dębowski Franciszek	649	V	subj. handlowy	30
175	Freundlich Michał .	32	VI	handlarz żelaza	57
176	Franklin Jakób . .	14	XI	kramarz	81
177	Fragner Salomon . .	167	X	mały handlarz	144
178	Gąsiewicz Michał . .	123	VI	wyrobnik	45
179	Goldberg Jakób Hirsz	61	VI	strażnik	50
180	Glashut Salomon . .	103	VI	czel. paciorniczy	60
181	Geduldig Joel . . .	159	IV	tokarz	125
182	Janicki Piotr . . .	35	VII P.	parobek	117
183	Jurkowicz Lazar . .	129	VI	stróż przy kolei	28
184	Kirchmayer Józef . .	495	IV	posiadacz dóbr	123
185	Kwieciński Jan . .	47	VII P.	handlarz owoców	5
186	Krawiecki Jacek . .	12	VII Kl	służący	112
187	Moryc Franciszek .	95	I	czel. krawiecki	67
188	Mojałowski Wojciech	7	Łobzó.	wyrobnik	65
189	Neufeld Gerson Kopel	84	VI	spekulant	134
190	Paluszkiewicz Michał	65	VI	organista	132
191	Przecławski Romuald	88	VII Kl	syn porucz. milicyi	21
192	Reisfeld Gumpel . .	129	VI	spekulant	68
193	Rauchinger Szmerl .	143	X	belfer	128
194	Szynalewski Feliks .	362	III	przy familii pisany	76
195	Sobowicz Julian . .	677	V	subjekt drukarski	66
196	Sunik Wojciech . .	131	VIII	wyrobnik	49
197	Spira Salomon Szymon	106	VI	handlarz zboża	88
198	Stiel Dawid	90	X	handlarz soli	20
199	Sieprawski Jan . .	540	V	czel. krawiecki	2
200	Tarabuta Jan . . .	554	V	czel. szewski	109
201	Waxner Marek . .	84	VI	szkólnik	121
202	Weislitz Wolf Leib .	8	XI	belfer	12

Kraków dnia 21 czerwca 1852 roku.

(3) *Łuszczyński.*

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ	GODZINA	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Reaumura.	STOP. CIEPŁA według Reaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE.	ZMIANA TEMPER. w ciągu dnia od	do
17	2	27" 4'''. 417	+ 23° 3	5''' 48	zpł. zachodni słaby	pogoda z chmurami			
"	10	" 4 368	+ 17 2	6 21	wschodni "	pogoda		+ 25° 2	+ 13° 7
18	6	" 4 242	+ 14 1	5 42	pł. zachodni "	"			
"	2	" 3''' 945	+ 22° 7	5''' 47	wschodni słaby	"			
"	10	" 3 505	+ 16 2	5 21	wpn. wschodni słaby	"		+ 26° 0	+ 13° 9
19	6	27 3 655	+ 14 8	5 19	" "	pogoda z chmurami			

W DRUKARNI CZASU.